

## OKNA I ICH OPRAWA ARCHITEKTONICZNA W WARSZAWSKICH KAMIENICACH W DRUGIEJ POŁOWIE XIX I NA POCZĄTKU XX WIEKU<sup>1</sup>

JADWIGA ROGUSKA

### 1. WPROWADZENIE.

#### Cel i metoda badań.

Celem badań detalu architektonicznego kamienic warszawskich w 2 połowie XIX i na początku XX wieku jest stworzenie płaszczyzny odniesienia do rozpoznawania, datowania i wartościowania architektury. Wyniki obserwacji badawczych mogą spełniać rolę „oprzyrządowania” oceny i być przydatne dla projektantów zaangażowanych w procesy modernizacji i przekształceń tradycyjnej tkanki miejskiej.

Okna i ich obramienia są kolejnym etapem rozpoznawania detalu architektonicznego warszawskich kamienic w przyjętych ramach czasowych. Okna i ich oprawa były w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku bardzo ważnym detalem architektury domów, mającym znaczenie nie tylko funkcjonalne, lecz również kształtującym wyraz estetyczny fasad. Układ okien i opracowanie oprawy miały istotny wpływ na kompozycję i stylowy charakter elewacji w dobie historyzmu, secesji i wczesnego modernizmu. Opracowanie obejmuje zagadnienia

techniczno-technologiczne stolarki okiennej, kompozycyjne – rozmieszczenia i estetyczno – dekoracyjne kształtowania okien, ich podziałów, kolorystyki oraz oprawy architektonicznej. Na podstawie wydatowania obiektów zostały uchwycone tendencje zmian formalnych, właściwości technicznych i materiałowych okien i ich oprawy architektonicznej w warszawskich domach w badanym okresie.

#### Przedmiot badań.

Stolarka okienna w warszawskich domach drugiej połowy XIX i początku XX wieku jest detalem architektonicznym o znacznie gorszym stopniu zachowania niż inne jego rodzaje. Nietrwałość podstawowego materiału – drewna i wybitnie użytkowy charakter tego typu detalu, wysoki stopień narażenia na zużycie i zniszczenia były powodem szybszego zużywania, remontów i wymian. Sporo stolarki z tego okresu padło ofiarą pożarów w czasie II wojny światowej. Jeśli nawet w czasie odbudowy i wymiany zachowane zostały historyczne podziały okien, to często ich konstrukcja ulegała zmianie na nowocześniejszą i bardziej wygodną, np. stare okna

<sup>1</sup> Artykuł jest kontynuacją publikacji nt. różnych rodzajów i typów detalu architektonicznego w warszawskich kamienicach w 2 połowie XIX i na początku XX wieku. Dotychczas zostały opublikowane na ten temat artykuły J. Roguskiej: *Przejazdy bramne i klatki schodowe kamienic warszawskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1978, z. 1-2, s. 71-92; *Treści i funkcje informujące detalu w architekturze warszawskiej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, w: *Conservatio est aeterna creatio*. Red. dr J. Krawczyk. Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Toruń 1998, s. 265-299; *Studnie warszawskich kamienic czynszowych*, „Mazowsze. Dziedzictwo Kulturowe”, 2001, nr 14, s. 61-70; *Drzwi w warszawskich kamienicach w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, „Prace Naukowe Wydziału Archi-

tektury Politechniki Warszawskiej”, Warszawa 2003, T. III, s. 49-63; *Detal i dekoracja w architekturze Warszawy w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku: wystrój schodów. Zarys typologii i ewolucji formy wybranych elementów*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, T. LIII, 2008, z. 1, s. 65-85; *Detal architektoniczny kamienic warszawskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku: bramy*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, T. LIV, 2009, z. 2, s. 78-100; *Kształtowanie strefy wejściowej kamienic warszawskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, T. LV, 2010, z. 1-2, s. 93-125; *Detal architektoniczny kamienic warszawskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku: balkony*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, T. LV, 2010, z. 4, s. 67-87.



1. Kamienica przy ul. Marszałkowskiej 154, róg ul. Królewskiej 35 (nie istnieje). Fot. 1937/38. Archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (AMWKZ). Zbiór Referatu Gabarytów

1. Tenement house at 154 Marszałkowska St., corner of 35 Królewska (does not exist). Photo 1937/38. Mazovian Voivodeship Heritage Protection Archives (AMWKZ), Volumetric Section collection

podwójne, otwierane na zewnątrz i do wewnątrz zamieniano na otwierające się do wewnątrz. Obecnie w skali masowej następuje wymiana starej stolarki z drewna na wykonaną z tworzyw sztucznych, dość często z zachowaniem dawnego kształtu, ale w nowej technologii i konstrukcji.

Bardzo niewiele zachowało się autentycznych witryn sklepowych z XIX i początku XX wieku. W tym wypadku funkcja – wystawy i reklamy zawartości komercyjnego wnętrza – była i jest powodem presji modernizacyjnej oraz chęci podążania za najnowszymi modami ekspozycji. Również obramienia okien wykonywane w tynku, cemencie, gipsie, podobnie jak inne elementy wystroju zewnętrznego fasad, uległy w dużym stopniu zniszczeniu.

Dlatego rozpoznanie tego typu detalu – okien – wymaga, prócz obserwacji w terenie, szerszych studiów dawnych fotografii i opisów w czasopiśmie fachowych z epoki, a także sięgania do podręczników podających wskazówki nt. konstrukcji, technologii, kształtów okien i następnie powiązania tych



2. Kamienica w Alejach Jerozolimskich (dawniej 16, nie istnieje). Fot. 1937/38. AMWKZ, Zbiór Referatu Gabarytów  
2. Tenement house at Aleje Jerozolimskie (formerly 16, does not exist). Photo 1937/38. AMWKZ, Volumetric Section collection

danych z materiałem zachowanym w warszawskich domach.

## 2. ZAGADNIENIA TECHNICZNO – FUNKCJONALNE I FORMALNE OKIEN.

Identyfikacja pierwotnych form i konstrukcji okien warszawskich kamienic i domów z 2 połowy XIX i początku XX wieku jest zadaniem trudnym. Dotyczy substancji w dużej części nieistniejącej, w znacznej mierze zniszczonej w czasie wojny i przekształconej w trakcie odbudowy i użytkowania. Porównanie stanu zarejestrowanego na zdjęciach z epoki oraz sprzed II wojny światowej ze stanem po odbudowie i obecnym wskazuje na nieprzypięwanie przez wiele dekad wagi do pierwotnych form okien jako wartości historycznej. W ostatnim czasie nastąpiły pozytywne zmiany nastawienia, ale wiedza o pierwotnych formach okien w przyjętym do badań okresie pozostaje niewielka i nieuporządkowana.



3. Fasada kamienicy przy ul. Jasnej 17. Stan w 1978 r. Fot. J. Roguska  
3. Facade of the tenement house at 17 Jasna St. State as of 1978. Photo J. Roguska

Przed II wojną w wielu kamienicach nadbudowywanych na początku XX w. współistniały w jednej elewacji okna o różnej formie i konstrukcji, właściwych dla faz budowlanych. Np. nieistniejąca kamienica (pierwotnie) Blocha u zbiegu ulic Marszałkowskiej 154 i Królewskiej 35 w części wzniesionej w 1865 r. wg projektu W. Lanciego (trzy dolne kondygnacje) na zdjęciu z lat 1937/38 (il. 1) ma inną stolarkę (okna zewnętrzne z podziałem na 6 pól, otwierane na zewnątrz) niż w części nadbudowanej w 1910 r. wg projektu W. Marconiego (okna zewnętrzne otwierane do wewnątrz, z podziałem na 4 pola). Jeszcze wyraźniej różnica obejmująca już nie tylko system otwierania, ale i kolorystykę, rysowała się w kamienicach nadbudowywanych w okresie międzywojennym, jak np. w kamienicy w Alejach Jerozolimskich dawniej 16, gdzie w kondygnacjach niższych, starszych występowała stolarka ciemna, w wyższych nadbudowanych – jasna – il. 2. Czasem remonty, nadbudowy i odbudowy wiązały się z wymianą całej stolarki. Najczęściej obserwuje się



4. Fasada kamienicy przy ul. Jasnej 17. Stan w 2003 r. Fot. J. Roguska  
4. Facade of the tenement house at 17 Jasna St. State as of 2003. Photo J. Roguska

indywidualne działania zastępowania dawnych okien otwieranych na zewnątrz „stolarką” plastikową, otwieraną do wewnątrz – uchylną, jak to pokazuje porównanie zdjęć z 1978 i 2003 roku fasady kamienicy przy ul. Jasnej 17 (1864-65) – il. 3-4. Stan swoistej „pstrokaczny” okien w kamienicach z badanego okresu jest dziś bardzo częsty.

Nawet w czasie remontów kompleksowych, objętych nadzorem konserwatorskim, kiedy zwraca się większą uwagę na historyczną formę okien, najczęściej zachowuje się kształty i podziały, zmieniając system otwierania z „na zewnątrz” na „do wewnątrz” (np. ul. Koszykowa 67 – remont 1995, Nowogrodzka 12 – remont 1997) a niekiedy także materiał drewniany na tworzywa sztuczne i zupełnie różny typ konstrukcji – na uchylne okna jak w trakcie remontu w 2001 r. w „zakopiańskiej kamienicy” przy ul. Chmielnej 30 (1905-6)<sup>2</sup> – il. 5-7. Dokonywane w ciągu „życia” kamienic wymiany spontaniczne bardzo dziś utrudniają ocenę, które okna są pierwotne.

<sup>2</sup> Pierwotny widok kamienicy opublikowany w: „Architekt”, 1907, nr 2, tabl. V.



5. Fasada kamienicy przy ul. Chmielnej 30. Stan w roku 1961 roku. Jeszcze z oryginalną stolarką okien, otwieranych na zewnątrz i pierwotną, ciemną kolorystyką zewnętrzną. Fot. A. Zborski, 1961

5. Facade of the tenement house at 30 Chmielna St. State as of 1961. Still with original woodwork of windows, opening outwards and original dark colour from the outside. Photo A. Zborski, 1961

Niniejsze opracowanie ma służyć lepszemu poznaniu kształtowania okien w warszawskich domach w 2 połowie XIX i na początku XX wieku, w aspekcie konstrukcji, materiałów, form i kolorystyki.

### Typy konstrukcji okien drewnianych.

Na podstawie analiz zdjęć z epoki, sporadycznych wzmianek dotyczących stolarki nowowynbudowanych domów oraz niezbyt licznych autentycznych – pierwotnych egzemplarzy substancji materialnej, można wysnuć wniosek, że w **2 połowie XIX w.** najpowszechniejszym rodzajem okien w pomieszczeniach mieszkalnych były okna **ościeżnicowe podwójne** (il. 8): **letnie** otwierane na zewnątrz i **zimowe** – otwierane do wnętrza. Ościeżnica jest nieruchomą ramą okienną drewnianą lub metalową o przekroju szerszym niż wyższym (odwrotnie krosno), wstawianym w światło okna w węgar prosty; krosno wymaga odpowiedniego ukształtowania węgara – wymurowania węgarka, zmniejszającego światło okna.



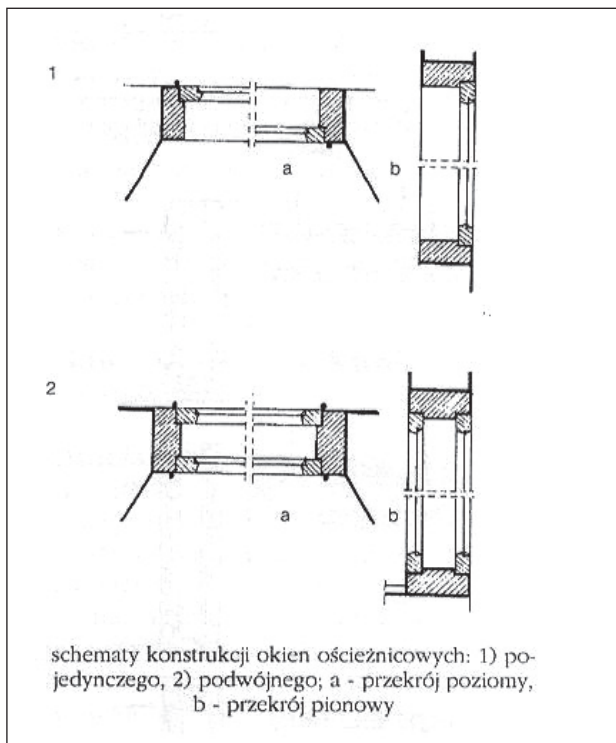
6. Okno kamienicy przy ul. Chmielnej 30, stan w 1998 r. po zmianie kolorystyki na białą. Fot. A. Żytek

6. Window of the tenement house at 30 Chmielna St., State as of 1998 after changing colour into white. Photo A. Żytek



7. Fasada kamienicy przy ul. Chmielnej 30 po generalnym remoncie, z nowymi uchylnymi do wnętrza oknami, w barwie białej. Fot. J. Roguska 2003

7. Facade of the tenement house at 30 Chmielna St. After general renovation, with new windows opening inwards. Photo J. Roguska 2003



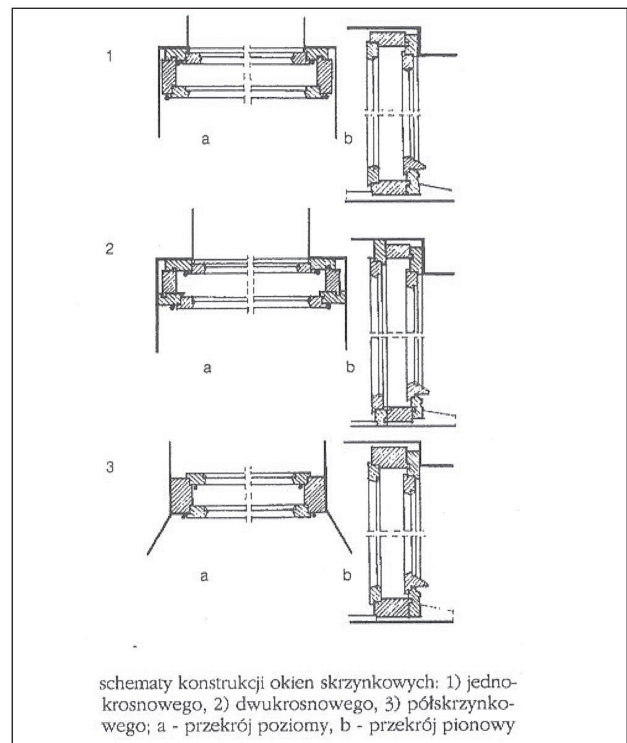
8. Schematy konstrukcji okien ościeżnicowych: 1) pojedynczego, 2) podwójnego; a – przekrój poziomy, b – przekrój pionowy. Wg J. Tajchman, *Słownik terminologiczny architektury. Stolarka okienna*. Ośrodek Dokumentacji Zabytków. Warszawa 1993, s. 13

8. Construction schema of windows with window frames: 1) single window, 2) double window; a – horizontal section, b – vertical section. According to J. Tajchman, *Słownik terminologiczny architektury. Stolarka okienna*. Historical Monument Documenting Centre. Warsaw 1993, p. 13

Na początku XX wieku zaczęły się upowszechniać okna podwójne **półskrzynkowe i skrzynkowe** (il. 9). Skrzynka jest konstrukcją powstałą z połączenia ościeżnicy i krosna – umożliwia otwieranie obu skrzydeł – letniego i zimowego – do wnętrza. Było to znaczącym ułatwieniem obsługi, a miało też znaczenie dla estetyki. Estetykę okien ościeżnicowych upośledzały zawiasy widoczne na zewnątrz w elewacji, a także optyczne „pogrubienie” okna: od zewnątrz widoczna była ościeżnica i rama skrzydła, zlewające się optycznie w grube, drewniane ujęcie szyb. W wersji skrzynkowej część drewna jest ukryta za występnym węgarą, daje wrażenie lżejszego i cieńszego ujęcia szyb.

Okna **półskrzynkowe**, tak jak skrzynkowe otwierane do wnętrza, miały krosna lub alternatywny żelazny profil teowy tylko u dołu i u góry.

Słabością okien półskrzynkowych i skrzynkowych otwieranych do wewnątrz było niebezpieczeń-



9. Schematy konstrukcji okna skrzynkowego i półskrzynkowego; 1) jednokrosnowego, 2) dwukrosnowego, 3) półskrzynkowego; a – przekrój poziomy, b – przekrój pionowy. Wg J. Tajchman, *Słownik terminologiczny architektury. Stolarka okienna*. o.c., s. 14

9. Construction schema of casement and semi-casement window; 1) single sash, 2) double sash, 3) semi-casement; a – horizontal section, b – vertical section. According to J. Tajchman, *Słownik terminologiczny architektury. Stolarka okienna*. o.c., p. 14

stwo przedostawania się wody do wnętrza. Niwelowano to wynajdując różne systemy i patenty skomplikowanych wrębów, przyłg i okuć, przewidujących stosowanie wrębów skośnych, zwielokrotnionych, utrudniających dostęp wody z zewnątrz.

Zdjęcia najbliższe czasu powstania kamienic z końca XIX i początku XX w. i zdjęcia sprzed i z początku II wojny (przed zniszczeniami) ciągów kamienic, pokazują domy, których budowę można wydatować na 2 połowę XIX w. i na początek XX w. – w większości z otwartymi na zewnątrz oknami letnimi – **świadcząc o powszechnym stosowaniu okien ościeżnicowych w 2 połowie XIX w. i jeszcze częściowo na początku XX wieku.**

Taki typ okien pokazują zdjęcia K. Wojutyńskiego datowane na około 1910 r. m.in. ulic Czackiego (d. Włodzimierskiej), Wspólnej, Mazowieckiej, których zabudowa mieszkaniowa pochodziła z lat 70. i 80. XIX wieku<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Por. zdjęcia K. Wojutyńskiego w zbiorach Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.



10. Kamienica Kruzego przy ul. Rymarskiej z 1853 r. (nie istnieje). Fot. 1940. AMWKZ, Zbiór Referatu Gabarytów  
 10. Tenement house of Kruze at Rymarska St. from 1853 (does not exist). Photo 1940. AMWKZ, Volumetric Section collection

Dla każdej dekady 2 połowy XIX i początku XX wieku można przytoczyć przykłady fasad kamienic, których okna otwierały się na zewnątrz, świadcząc o konstrukcji ościeżnicowej. Okna otwierane na zewnątrz miały m.in.: wzniesiona w 1853 r. kamienica Kruzego przy ul. Rymarskiej (nie istnieje) – il. 10, kamienica Towścikowej u zbiegu Alej Jerozolimskich i Kruczej z lat 1862-63 i sąsiednia kamienica z 1876 r. (obie nie istnieją) – il. 11<sup>4</sup>. Dla kamienic z lat 70. i 80. XIX w. istnieje bardzo dużo materiału fotograficznego, potwierdzającego ościeżnicową konstrukcję okien, m.in. w nieistniejących kamienicach w Alejach Jerozolimskich, przy ul. Marszałkowskiej, ale szczególnie cennym jest przykład kamienicy przy ul. Zielnej 49, bo zachowanej, dla której prócz zdjęcia z 1942 r. (il. 12) pokazującego, podobnie jak w sąsiedniej kamienicy przy ul. Zielnej 49, otwieranie okien letnich na zewnątrz, dysponujemy bardzo staranną dokumentacją fotogra-



11. Z prawej fragment kamienicy Towścikowej przy zbiegu Alei Jerozolimskich i Kruczej z lat 1862-63, w środku kamienica z 1876 r. w Alejach Jerozolimskich (obie nie istnieją). Fot. sprzed 1939. AMWKZ, Zbiór Referatu Gabarytów

11. On the right a fragment of the Twościkowa's tenement house at the crossroads of Aleje Jerozolimskie and Krucza from 1862-63, in the middle tenement house from 1876 at Aleje Jerozolimskie (both do not exist). Photo before 1939. AMWKZ, Volumetric Section collection

ficzną sprzed jej rewaloryzacji i adaptacji w latach 70. XX w. na siedzibę PP Pracowni Konserwacji Zabytków, pokazującą okna od wnętrza, otwierane do wnętrza, typu ościeżnicowego. Drzwi i okna balkonowe otwierały się tam do wnętrza (zarówno zimowe, jak i letnie), miały konstrukcję skrzynkową lub półskrzynkową<sup>5</sup>.

Dla lat 80. i 90. XIX w. można wskazać długą listę kamienic nieistniejących i istniejących, których okna letnie zewnętrzne otwierały się na zewnątrz, wskazując na zdecydowanie dominujący typ okna ościeżnicowego. Są to kamienice z lat 80. XIX w., m.in. przy ul. Próżnej 7 i 9 (1880-81), w Alejach Jerozolimskich 55 (1881-82), w Al. Jerozolimskich 34 (dawniej 14) z 1886 r. (il. 13), Wilczej 15 (1885, il. 14), Mokotow-

<sup>4</sup> J. Roguska, *Zapomniane dzieło Juliana Ankiewicza – willa Bła-wackiej, następnie Sobańskiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1988, z. 4, s. 328; J. Roguska, *Kamienice projektowana przez Witolda Lanciego i ich rola w rozwoju warszawskiej zabu-*

*dowy czynszowej XIX wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1978, z. 1, s. 16-21.

<sup>5</sup> Dokumentacja fotograficzna kamienicy przy ul. Zielnej 49, wykonana w 1970 r. przez K. Kowalską.



12. Kamienice przy ul Zielnej (od lewej) 47, 49, 51. AMWKZ, Zbiór Referatu Gabarytów  
12. Tenement houses at 47, 49 and 51 Zielna St. (from the left). AMWKZ, Volumetric Section collection



13. Kamienica w Alejach Jerozolimskich 34 (dawniej 14) z 1886 r. (nie istnieje). AMWKZ, Zbiór Referatu Gabarytów  
13. Tenement house at 34 Aleje Jerozolimskie (formerly 14) of 1886 (does not exist). AMWKZ, Volumetric Section collection

skiej 61 (1881), Kruczej 13 (1889-90). Drzwi balkonowe otwierały się przeważnie do wnętrza – potwierdzając typ konstrukcji skrzynkowej lub półskrzynkowej, choć nie zawsze. Zdarzały się otwierane na zewnątrz – ościeżnicowe, raczej w pozaśródmiejskiej wtedy lokalizacji, jak przy ul. Kruczej 13 z lat 1889-90 (il. 14a).

Dla lat 90. XIX w. powszechność okien ościeżnicowych potwierdzają istniejące kamienice wzniesione w tej dekadzie, m.in. przy ul. Wiejskiej 21 (1892-93), Hożej 42 (1892-93) – il. 15, Marszałkowskiej 66 (1892-93), Nowogrodzkiej 48 (1897-98), przy ul. Koszykowej 30 (dawniej 22 – 1897-98) i wiele niezachowanych, zadokumentowanych fotograficznie.

Jeszcze na początku XX wieku, po połowę pierwszej dekady, okna ościeżnicowe z letnimi oknami otwieranymi na zewnątrz były dość częste w nowo wznoszonych kamienicach warszawskich, np. przy ul. Mokotowskiej 37/Koszykowej 24 (1901) – il. 16, Mokotowskiej 57 (1901), Służewskiej 3 (1903-5, nie istnieje), Górnośląskiej 22 (1904-6), Chmielnej 30 (1905-6), Mokotowskiej 5 (1903-5). Drzwi balkonowe były skrzynkowe lub półskrzynkowe.

Początek XX wieku przyniósł zmianę. Od około 1905 r. coraz częściej stosowane są okna półskrzynkowe i skrzynkowe, ze wszystkimi skrzydłami otwieranymi do wewnątrz, a po 1910 r. stały się normą, wypierając konstrukcję ościeżnicową. Oddźwięk tego przełomu odnajdujemy prasie fachowej z początku XX w., nie poświęcającej wcześniej oknom żadnej uwagi, a teraz wzmiankującej lakonicznie i sporadycznie, że okna w nowo wybudowanej kamienicy otwierają się do wewnątrz. Zmiany te potwierdzają zdjęcia. Jednym z prekursorów okien skrzynkowych w Warszawie na początku XX w. wydaje się być łódzki architekt D. Lande, mający w życiorysie praktykę w berlińskim biurze architektów Kaysera i Grossheima. W warszawskich opisach zdarzało się określać okna otwierane do wewnątrz jako berlińskie. Np. w opisie domu Spokornego w Alejach Ujazdowskich (1903) podano, że „wszystkie zawiasy drzwi i okien są mosiężne, okna skrzynkowe (tzw. berlińskie) do otwierania na wewnątrz”, w wykuszach zaś zastosowano okna systemu „SIERINGA”, „aby tamże uprzystępnąć dostęp w razie otwierania okien”<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> „Przegląd Techniczny”, 1904, s. 340.



14. Kamienice przy ul. Wilczej 15 z 1885 r. (pierwsza z prawej) i dalej nr 13 i 11 z 1886 r. Utraciły dekorację fasad w czasie II wojny. Okna otwierane na zewnątrz – ościeżnicowe, drzwi balkonowe otwierane do wewnątrz, półskrzynkowe lub skrzynkowe. Nadślepię okien kamienicy przy ul. Wilczej 15 – dwuskrzydłowe. Fot. J. Roguska 2003

14. Tenement houses at 15 Wilcza St. from 1885 (first on the right), then houses number 13 and 11 from 1886 . They lost decoration of facades during the Second World War. Windows opened outwards – with windows frames, balcony doors opened inwards, casement or semi-casement windows. Transom window of the tenement house at 15 Wilcza St. – two-wing. Photo J. Roguska 2003



14a. Drzwi balkonowe otwierane na zewnątrz, ościeżnicowe, w kamienicy przy ul. Kruczej 13 (1889-90). Fot. J. Roguska 2003

14a. Balcony doors opened outwards, with windows frames, in the tenement house at 13 Krucza St. (1889-90). Photo J. Roguska 2003





15. Okna kamienicy przy ul. Hożej 42 (część frontowa – 1892-93). Fot. J. Roguska 2003

15. Windows of the tenement house at 42 Hoza St. (front part – 1892-93). Photo J. Roguska 2003

Typ okna półskrzynkowego i skrzynkowego na początku XX wieku przyswoiły sobie szybko i upowszechniły polskie firmy budowlane, wykorzystując m.in. patent rodzimego pomysłu Ignacego Wróblewskiego<sup>7</sup>. Jego system okien o konstrukcji zbliżonej do półskrzynkowych i skrzynkowych oraz drzwi balkonowych został nagrodzony wielkim, złotym medalem na wystawie wynalazków w Paryżu w 1903 r. (il. 17).

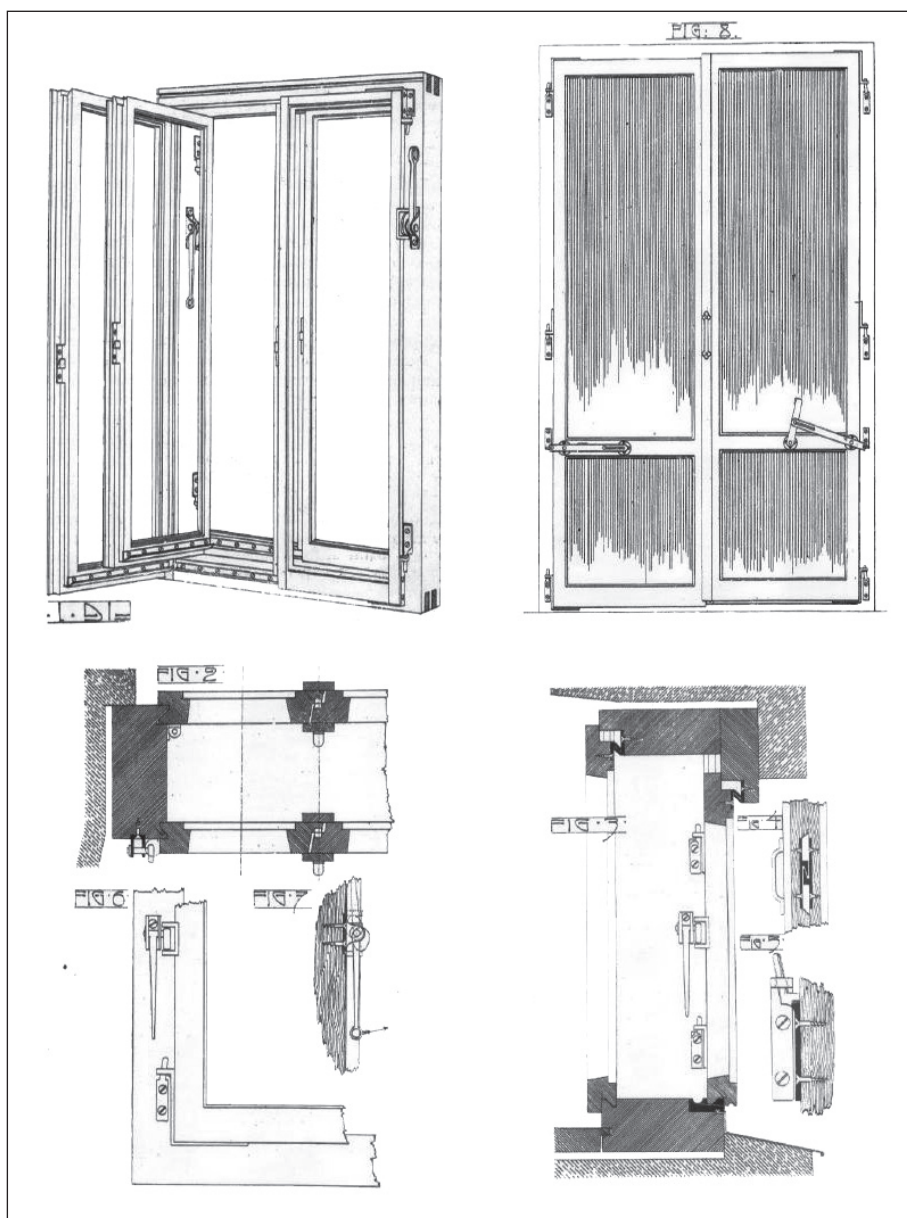
Punktem wyjścia opracowanego przez Wróblewskiego systemu było przeciwdziałanie przedostawaniu się wody do wnętrza, co było wadą dotychczasowych patentów, przyczyniając się do zamakania i paczzenia stolarki, a również do zamakania oraz gnicia belek stropowych. Podstawą pomysłu było zastosowanie ukośnych felg z blachy cynkowej i odpowiednich zawiasów w formie dźwigni, umożliwiających lekkie unoszenie skrzydeł i osadzanie ich w ramie (półskrzynce złożonej z ościeżnicy i krosna). Takie okna o wysokim stopniu szczelności wymagały precyzyjnego wykonawstwa fabrycznego i dostarczania na budowę gotowego produktu. Okna Wróblewskiego zaczęła na początku XX w. wyrabiać w Warszawie fabryka Damięckiego przy ul. Nowogrodzkiej 28. Wspomnieć wypadnie tu, że wiele wcześniejszych rzemieślniczych firm stolarskich przekształci-



16. Okna kamienicy przy ul. Mokotowskiej 37/Koszykowej 24 (1901). Fot. J. Roguska 2003

16. Windows of the tenement house at 37 Mokotowska/ 24 Koszykowa St. (1901). Photo J. Roguska 2003

<sup>7</sup> „Przegląd Techniczny”, 1904, nr 7, s. 89.



17. Okno systemu Wróblewskiego. Wg „Przegląd Techniczny”, 1904, nr 7  
 17. Window of the Wróblewski's system according to “Przegląd Techniczny”, 1904, no 7

ło się w Warszawie na przełomie XIX i XX wieku w duże fabryczne wytwórnie, np. Tworowski, Martensa.

Zastosowanie okien Wróblewskiego odnotowano np. przy budowie domu czynszowego wg projektu D. Landego przy ul. Marszałkowskiej 137 (il. 18), ukończonego w 1905 r. (nie istnieje) – „okna od ulicy systemu Wróblewskiego otwierane są do wewnątrz – mają tę wyższość nad zwykłymi oknami skrzynkowymi i blejtramowymi, że wyklucza się dostawanie wody do wnętrza mieszkań”<sup>8</sup>.

Szybkie rozprzestrzenianie się około 1905 r. w architekturze warszawskiej okien otwieranych do wewnątrz potwierdzają inne notatki prasowe. Np. w opisie domu przy ul. Siennej 5/7 ukończonego w 1905 r. wg projektu L. Panczakiewicza zaznaczono, że „okna w całym domu otwierają się do wewnątrz”<sup>9</sup>. Tenże architekt zastosował okna otwierane do wewnątrz także w innych kamienicach wzniesionych w pierwszej dekadzie XX w., m.in. przy ul. Marszałkowskiej 129 (przed 1905, nie istnieje)<sup>10</sup>, przy ul. Żurawiej 4 (ukończonej 1907,

<sup>8</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, nr 11, s. 110.

<sup>9</sup> „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 39, s. 465.

<sup>10</sup> „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 39, tabl. XIX.

<sup>11</sup> „Przegląd Techniczny”, 1907, nr 47, tabl. XXVIII.



18. Kamienica przy ul. Marszałkowskiej 137 (nie istnieje).  
 Fot. 1906. „Przegląd Techniczny”, 1906, nr 11, tabl. XVII  
 18. Tenement house at 137 Marszałkowska St. (does not exist).  
 Photo 1906. “Przegląd Techniczny”, 1906, no 11, table XVII

nie istnieje)<sup>11</sup>, a także w zachowanej kamienicy w Alejach Jerozolimskich 47 (1905-6)<sup>12</sup>. Okna otwierane do środka na zdjęciach z epoki można obserwować w wielu kamienicach, innych projektantów, m.in. w domu Ciaglińskiego przy ul. Kopernika 11 z 1905 r.<sup>13</sup>, w domu Gebethnera i Wolffa przy zbiegu ulic Jasnej i Zgody (1903-5, nie istnieje)<sup>14</sup>, w Alejach Jerozolimskich 57 (1911)<sup>15</sup>. Zachowały się pierwotne okna otwierane do wewnątrz w wielu kamienicach z około 1910 r., m.in. przy ul. Lwowskiej 11, 13, 15, 17 (1911)<sup>16</sup>, przy ul. Wilczej 23 (1911-12), Wilczej 29a (1912), Nowogrodzkiej 18, 18a (1911-12), Żurawiej 24 (1911-12), Piękną 66 (1911), Koszykowej 35 (1913-14). Po 1910 r. trudno byłoby wskazać nowe kamienice z oknami inaczej otwieranymi.

Przejście od okien ościeżnicowych ze skrzydłami zewnętrznymi otwieranymi na zewnątrz do okien skrzynkowych i półskrzynkowych, w obu warstwach: zewnętrznej i wewnętrznej, otwieranych do wewnątrz stało się około 1905 r. powszechne. Daw-

niejsze rozwiązania konstrukcyjne mogły jeszcze występować od podwórza i na peryferiach.

Także we wznoszonych na początku XX wieku budowlach użyteczności publicznej stosowano okna skrzynkowe, np. w Banku Landaua przy ul. Senatorskiej 38, jak zaznaczono, „z podwójnymi wcięciami w futrynach”<sup>17</sup>.

Przed 1914 r. mogły pojawić się okna zasuwane, zespolone. Oferty tego typu podawały czasopisma i podręczniki niemieckie, zalecając je szczególnie dla szpitali, szkół, sanatoriów.

### Okna wystawowe.

Przy ulicach o rozwiniętej funkcji handlowej okna dolnych kondygnacji kształtowano jako wielkie przeszklone witryny, umożliwiające ekspozycję towarów, bądź wgląd do usługowego wnętrza. Pod względem konstrukcji witryny były oknami pojedynczymi w oprawie nieruchomości. W latach 50. i 60. XIX w. okna wystawowe sytuowano na ogół tylko w ramach kondygnacji parteru. Miały format powiększonych okien zwykłych, lecz w odróżnieniu od nich szyby w oprawie nieruchomości, a także postać dużych witryn najczęściej arkadowo zamkniętych, schodzących niemal do poziomu chodnika. Takie projektował w 1856 r. H. Marconi w kamienicy Blocha przy ul. Marszałkowskiej 151/na rogu Królewskiej i w 1854 r. i w handlowej kamienicy Lessera przy ul. Rymarskiej (obie nie istnieją)<sup>18</sup>. Arkadowo zamknięte witryny projektował w 1878 r. W. Lanci w kamienicy przy ul. Marszałkowskiej 138<sup>19</sup>. Ich format i podział był dość częsty w eleganckich kamienicach śródmiejskich tego czasu. Zachowały się półkoliście zamknięte witryny m.in. w kamienicy pierwotnie Fuchsa przy pl. Trzech Krzyży/Bracka 1, wzniesionej wg projektu J. Husa w latach 1884-86, choć z wymienioną stolarką (il. 19, 20). Wielkie witryny tego typu, ale zamknięte ostrołukiem projektował w latach 90. XIX w. J. Dziekoński w kamienicach neogotyckich przy ul. Marszałkowskiej 127 (1893-95) i w Alejach Ujazdowskich 22 (1893). Wymagały wzmocnień żelazem nad i między nimi – „przy budowie pylonów i przekryć wielkich otworów w parterze użyto pomocniczej konstrukcji żela-

<sup>12</sup> „Przegląd Techniczny”, 1907, nr 41, tabl. XXVI.

<sup>13</sup> „Przegląd Techniczny”, 1908, s. 93, tabl. IV.

<sup>14</sup> „Przegląd Techniczny”, 1907, nr 4, tabl. I.

<sup>15</sup> „Przegląd Techniczny”, 1912, s. 599.

<sup>16</sup> „Przegląd Techniczny”, 1912, tabl. XVI.

<sup>17</sup> „Przegląd Techniczny”, 1907, s. 117.

<sup>18</sup> T. S. Jaroszewski, A. Rottermund, *Katalog rysunków architektonicznych Henryka i Leandra Marconich w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, Warszawa, PWN, 1977, s. 268-272.

<sup>19</sup> „Inżynieria i Budownictwo”, 1879, nr 24, pl. 41.



19. Kamienica pierwotnie Juliana Fuchsa przy zbiegu ul. Brackiej 1 i pl. Trzech Krzyży. Stan pierwotny. „Przegląd Techniczny”, 1886, nr 6, tabl. XVII

19. Tenement house originally of Julian Fuchs at the crossroads of 1 Bracka St. and Trzech Krzyży Square. Original state. “Przegląd Techniczny”, 1886, no 6, table XVII



20. Kamienica pierwotnie J. Fuchsa przy zbiegu ul. Brackiej 1 i pl. Trzech Krzyży. Stan obecny. Fot. J. Roguska 2010

20. Tenement house originally of J. Fuchs at the crossroads of 1 Bracka St. and Trzech Krzyży Square. Current state. Photo J. Roguska 2010

znej, a mianowicie wzdłuż całej długości frontu nad otworami parterowymi ułożono trzy rzędy dwuteowych belek obok siebie leżących o wysokości 260 mm. W pilonach zaś ustawiono kolumny złożone ze starych relsów kolejowych...<sup>20</sup>

Postępy konstrukcji żelaznych w architekturze kamienic w 2 połowie XIX w. umożliwiły od lat 80. projektowanie witryn o prostokątnym formacie „le-

żącym”, nawet w 2 kondygnacjach, jak np. w kamienicy przy ul. Fredry 1 (1886) – il. 21, a także przy Krakowskim Przedmieściu 55 (1893), Marszałkowskiej 129 (1903-4) (wszystkie nie istnieją), Mazowieckiej/róg Traugutta (d. hr. Berga, 1907-10) – il. 51, w Al. Jerozolimskich 51 (1913). Wielkie witryny dzielone były często drewnianymi lub metalowymi szczeblinami na trzy lub dwa pola, z możliwością

<sup>20</sup> „Przegląd Techniczny”, 1896, nr 5, s. 110.



21. Kamienica przy zbiegu ul. Fredry 1 i ul. Wierzbowej ukończona w 1886 r. (nie istnieje). Fot. 1919. Źródło: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk

21. Tenement house at the crossroads of 1 Fredry St. and Wierzbowa St. completed in 1886 (does not exist). Photo 1919. Source: Art Institute of the Polish Academy of Science



22. Kamienica przy Krakowskim Przedmieściu 49 (nie istnieje). Fot. 1937. AMWKZ, Zbiór Referatu Gabarytów

22. Tenement house at 49 Krakowskie Przedmieście (does not exist). Photo 1937. AMWKZ, Volumetric Section collection

wykorzystania węższego pola dla osadzenia drzwi wejściowych do sklepu. W końcu XIX i na początku XX wieku zdarzały się incydentalnie nawet trzy kondygnacje witryn, sygnalizujących handlowo – usługową funkcję np. przy Krakowskim Przedmieściu 47 (1894) – il. 22 oraz w kamienicy przy ul. Miodowej/róg Koziej (1911) – obie nie istnieją. Najpowszechniejszym typem w domach śródmiejskich były dwukondygnacyjne witryny parteru i niższe nieco – o gęstszym podziale szprosami – antresoli, a przy ulicach mieszkaniowych – nieco bardziej kameralne rozwiązania witryn w parterze, pozostające w rytmie górnych okien mieszkaniowych, ale zmodyfikowane stosownie do funkcji, nieotwierane lub przesuwane pionowo, dzielone cienkimi szczeblinami. Do wyposażenia okien witrynowych należały żelazne kraty, rolety, żaluzje, a na peryferiach – drewniane okiennice.

### **Okna klatek schodowych.**

Okna klatek schodowych w odróżnieniu od okien pomieszczeń mieszkalnych były przeważnie pojedyncze – ościeżnicowe, krosnowe, a w końcu też skrzynkowe. Na początku XX wieku bywały podwójne. W 2 połowie XIX wieku i na początku XX



23. Okno klatki schodowej w kamienicy przy ul. Nowogrodzkiej 10. Fot. K. Kowalska, 1978  
 23. Window of the staircase in the tenement house at 10 Nowogrodzka St. Photo K. Kowalska, 1978



24. Okno klatki schodowej w kamienicy przy ul. Służewskiej 3 (nie istnieje). „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 9  
 24. Window of the staircase in the tenement house at 3 Służewska St. (does not exist). “Przegląd Techniczny”, 1905, no 9



25. Fragment okna klatki schodowej w kamienicy w Alejach Jerozolimskich 51 (1904-06). Fot. J. Roguska 2001  
 25. Fragment of the staircase window of the tenement house at 51 Aleje Jerozolimskie (1904-06). Photo J. Roguska 2001



26. Okno klatki schodowej na ostatnim piętrze kamienicy przy ul. Nowogrodzkiej 10 (1892-93).  
Fot. J. Roguska 2003

26. Window of the staircase at the last floor of the tenement house at 10 Nowogrodzka St. (1892-93).  
Photo J. Roguska 2003

wieku pojedyncze – otwierane na zewnątrz, około 1910 r. – zdarzały się otwierane do środka – podwójne. Okna klatek schodowych były przeważnie drewniane, na początku XX wieku mogły być metalowe.

Okna głównych klatek schodowych odznaczały się niekiedy dużą dbałością o estetykę. Miały boazerijne wykładziny węgarów i szyby ze szkła trawionego, jak w kamienicy przy ul. Nowogrodzkiej 10 (1892-3, il. 23), lub kolorowego osadzonego w szprosach mających dekoracyjny rysunek, np. przy ul. Marszałkowskiej 41. Na początku XX wieku, zwłaszcza w domach secesyjnych, zdarzały się okna witrażowe, np. w kamienicy przy ul. Służewskiej 3 (1903-5, nie istnieje) – il. 24. Resztki witraży zachowały się w kamienicy w Alejach Jerozolimskich 51 (il. 25). W 2 połowie XIX wieku piony okien głównych klatek schodowych bywały wieńczone okrągłym lub eliptycznym oknem, np. przy Jasnej 17, Widok 24. Na początku XX wieku okulary zdarzały się nad wejściami z ulicy na główną



27. Pałac Belina-Brzozowskich przy ul. Brackiej 20 w głębi posesji. Fragment elewacji.  
Fot. J. Roguska 2003

27. Belina-Brzozowski Palace at 20 Bracka St. in the heart of the property. Fragment of the elevation.  
Photo J. Roguska 2003

klatkę schodową. W 2 połowie XIX wieku ostatnie (najwyżej położone) okna głównych klatek schodowych miały często półkoliste zamknięcia (il. 26), na początku XX wieku zaczęto odchodzić od tej formy. Ze względu na duże rozmiary okien głównych klatek schodowych w końcu XIX i na początku XX wieku, tylko fragmenty miały formę ruchomych, otwieranych skrzydeł, inne fragmenty były osadzone na stałe. Usztywnienie, ale i dekorację okien klatek schodowych stanowiły, zwłaszcza na początku XX wieku, gęste podziały skrzydeł i fragmentów stałych cienkimi szprosami.

### 3. PODZIAŁY OKIEN.

Podziały okien zależały od wielkości i kształtu okien, klasy domu, usytuowania okna np. od frontu lub od podwórza, a także od kondygnacji. W ramach jednej fasady występowały okna o zróżnicowanych podziałach. Ewoluowały w czasie.



28. Okno kamienicy przy ul. Wilczej 15 (1885). Fot. J. Roguska 2003

28. Window of the tenement house at 15 Wilcza St. (1885).  
Photo J. Roguska 2003



28a. Okno kamienicy przy ul. Kruczej 13 (1889-90).  
Fot. J. Roguska 2003

28a. Window of the tenement house at 13 Krucza St. (1889-90).  
Photo J. Roguska 2003

Generalnie w ciągu XIX wieku rosła wysokość kondygnacji. Były one na początku badanego okresu zróżnicowane, najwyższe w przyziemiu handlowym, najniższe ostatnich pięter. Wprowadzenie instalacji w końcu XIX w. zniwelowało różnice wysokości. Wysokość kondygnacji przekładała się na wysokość okien.

W 1 połowie XIX wieku i około połowy stulecia przeważały okna dwudzielne – dwuskrzydłowe o podziałach pół okien na 6 (il. 11, okna kamienicy z prawej, widocznej w małym fragmencie) lub 4 kwatery, rzadziej – 8. Nieduża wielkość szyb wynikała z poziomu technologii. Spotykało się takie podziały okien jeszcze po lata 70. XIX w. na ostatnich kondygnacjach kamienic. W przypadku okien dwuskrzydłowych o takim podziale, zaopatrywano je we wcześniejszych dekadach, nawet od frontu, w lufciuki (il. 11).

W dużych oknach domów o aspiracjach pałacowych przez cały wiek XIX i na początku XX wieku

utrzymywała się tendencja do wprowadzania poza głównymi podziałami okna na skrzydła i nadślemy (część górna okna nad ślemieniem – poziomą belką dzielącą okno), dalszego podziału tych pól szczeblinami na drobne kwatery tworzące gęstą kratkę. Tak prezentują się okna m.in. w pałacowej oficynie – kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 17 (1848), w pałacu Rembelińskiego / Kurtza w Alejach Ujazdowskich 10 (1858-65), w pałacu Belina – Brzozowskich przy ul. Brackiej 20 (1882) – il. 27.

Sądzić można, że około 1850 r. stosowano w skromniejszych domach okna pojedyncze, letnie, uzupełniane na zimę wstawianymi okresowo oknami krosnowymi.

Najpowszechniejszym typem okna i podziału, stały się w 2 połowie XIX wieku (wraz ze wzrostem wysokości) okna z poziomym, **nieruchomym ślemieniem i ruchomym nadślemyem**, w dolnej partii podzielone na dwa **skrzydła ruchome**. Taki **podział okna** miał optycznie **kształt krzyża**. Bez stałego





29. Okno kamienicy przy ul. Wilczej 18 (ok. 1880).  
Fot. J. Roguska 2003  
29. Window of the tenement house at 18 Wilcza St.  
(circa 1880). Photo J. Roguska 2003



30. Okno kamienicy przy ul. Wiejskiej 21 (1892-93).  
Fot. J. Roguska 2003  
30. Window of the tenement house at 21 Wiejska St. (1892-93).  
Photo J. Roguska 2003

słupka pionowego, z pionem wytworzonym w stanie zamkniętym przez ruchome listwy przymykowe, ten rodzaj „krzyża” określa się jako „pozorny”. Jedno ze skrzydeł wyposażane było w przylgę i listwę przymykową, kształtowaną często dekoracyjnie w formie drewnianej kolumniki lub pilastra, zwieńczonych małymi głowicami odlanymi z metalu (il. 28, 28a) lub miniaturowymi esownicami.

Relatywnie wcześniejszy był podział nadślenia na dwa skrzydła otwierane, np. w kamienicy przy ul. Jasnej 17 (1864-65), Zielnej 49 (1874-75), Wilczej 15 (1885) – il. 14. Nadślenia dwuskrzydłowe były rozwiązaniem zanikającym. Architekt B. Czosnowski na początku XX wieku rozwiązanie takie w kamienicy przy ul. Pięknej 60 tłumaczył w 1905 r. rozbudową domu i przystosowaniem się do starszej części<sup>21</sup>.

Od lat 70. XIX w. zaczęły przeważać nadślenia nie dzielone na skrzydła, ale z utrzymaniem podziału

optycznego, nieruchomą i usztywniającą szczebliną na dwie części, z nałożoną na szczeblinę kolumniką lub pilastrem, jak np. w kamienicy przy ul. Wilczej 18 (ok. 1880) – il. 29. **Okno prostokątne w formie stojącym z powyższym podziałem**, tj. w dolnej partii na dwa skrzydła ruchome, zamocowane w ramach bocznych, otwierane wokół pionowych osi oraz w górnej partii z nadśleciem, zamocowanym w śleminiu lub w górnej ramie, otwieranym uchylnie, podzielonym optycznie dekoracyjno-usztywniającym szprosem **stało się najpowszechniejszym typem okna w 2 połowie XIX wieku**. Nadślenia uchylne zaczęto wyposażać w okapniki (ściekwy) profilowane w drewnie, a także z blachy. Okna powyższego typu spotyka się jeszcze w kamienicach wznoszonych na początku XX w.

Rozwiązaniem konstrukcyjnie tożsamym, czasowo prawie równoległym, ale o popularności nieco

<sup>21</sup> Por. „Architekt” 1905, nr 8, tabl. 39, s. 127, 128.



31. Okna w kamienicy w Alejach Jerozolimskich 49 (1913).  
Fot. J. Roguska 2003

31. Windows of the tenement house at 49 Aleje Jerozolimskie  
(1913). Photo J. Roguska 2003

późniejszej i progresywnej na początku XX wieku, były okna prostokątne, pionowe, w dolnej części dwuskrzydłowe, ze śłemeniem oraz **niedzielonym nadślemiem** w górnej części. Wyraz optyczny takiego **podziału okna** ma **kształt litery T**. Ten podział okna widzimy np. w kamienicy przy ul. Wiejskiej 21 (1892-93) – il. 30. Stosowane już w XIX w. rozwiązania takie upowszechniły się na początku wieku XX. Zostały zastosowane m.in. w domu Spokornego w Al. Ujazdowskich (1903, nie istnieje), zachowały się m.in. w kamienicy Szelechowa w Alejach Ujazdowskich 17, przy ul. Nowogrodzkiej 44 (1903-4), przy ul. Poznańskiej 37 (1903-4) i w bardzo wielu innych.

Nadślemia okien uwolnione wcześniej od pionowego dekoracyjnego słupka pośrodku, na początku XX wieku zaczynają być dzielone cienkimi szczeblinami na drobną „kratkę” o polach zbliżonych do kwadratu. „Przekratkowanie” górnej części stanowi bardzo charakterystyczny wyraz plastyczny okna

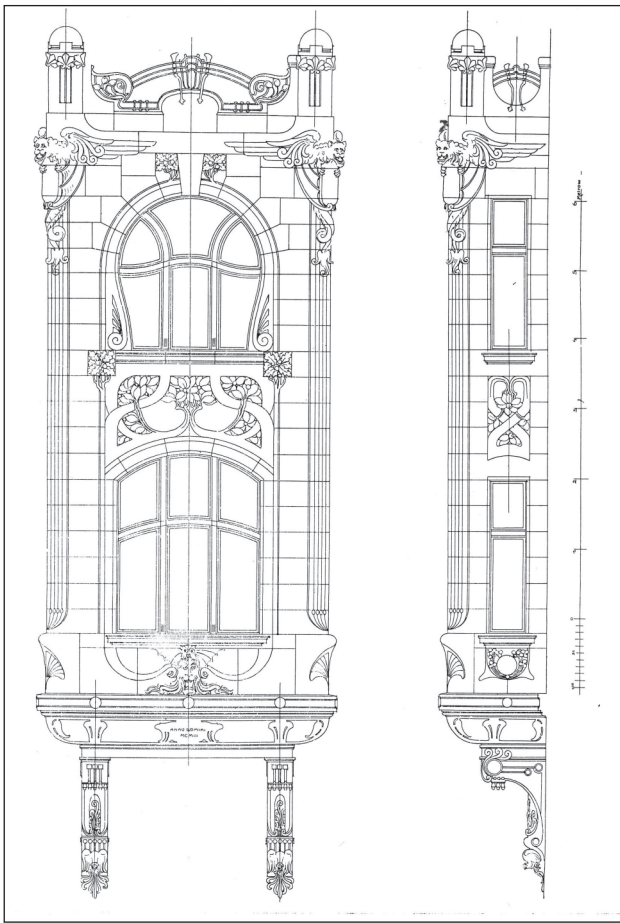


32. Okna w kamienicy przy ul. Flory 1 (1912). Fot. J. Roguska  
2003

32. Windows in the tenement house at 1 Flory St. (1912). Photo  
J. Roguska 2003

zwłaszcza około 1910 r. (il. 31, 32). Takie rozwiązania wiązały się z upowszechnieniem estetyki secesyjnego „kwadratystylu” a w warstwie technicznej – z konstrukcją skrzynkową.

W oknach otwieranych do wnętrza na początku XX wieku charakterystycznym wzmocnieniu podlega śłemię widoczne w całej swej szerokości i wysokości, do którego od wnętrza przylegają skrzydła. Wraz z powiększaniem szerokości okien pojawiają się słupki pionowe, już nie pozorne, jak w XIX w. – w postaci przymykowej listwy, lecz konstrukcyjne. Dotyczy to okien trój- i czterodzielnych, zbliżonych w formacie do kwadratu, a nawet prostokąta „leżącego”. Okna trójdzielne podzielone mocnym śłemeniem i dwoma mocnymi słupkami przez całą wysokość z możliwością dalszych podziałów, przede wszystkim na kwadraty w partii nadślemia, stanowią bardzo charakterystyczny typ podziału okna około 1910 r. (il. 32). Były ulubionym rozwiązaniem późnej secesji i wczesnego modernizmu. Tylko część



33. Arch. L. Panczakiewicz, projekt z 1903 r. wykusa w kamienicy przy ul. Marszałkowskiej 129, „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 39

33. Architect L. Panczakiewicz, design from 1903 of the bay window in the tenement house at 129 Marszałkowska St., „Przegląd Techniczny”, 1905, no 39

skrzydeł była w nich ruchoma. Charakterystyczne secesyjne okna o kształcie i podziałach krzywoliniowych były ekstrawagancją tyleż efektowną plastycznie, co niepraktyczną. Dlatego ograniczano ich liczbę, najczęściej do miejsc eksponowanych, a niewymagających otwierania, np. w szczytach budynków, w wykusach (il. 33). Falista linia śłemenia zdarzała się około 1910 r. dość często tam, gdzie nie przewidywano zbyt intensywnego otwierania niektórych okien, np. w antresolach.

#### 4. OKUCIA.

Części ram okiennych (skrzydeł) łączono w sposób stolarski, wzmacniając naroża metalowymi narożnikami (il. 28). Skrzydła były zawieszane na ramie (futrynie, ościeżnicy, skrzynce) za pomocą zawiasów francuskich wpuszczanych w ramiak i oprawę szyby (il. 28, 29). Stosowano też zawiasy



34. Środkowy fragment mechanizmu zawrotnicy (bagnetsztangi) okna na klatce schodowej w kamienicy przy ul. Marszałkowskiej 41. Fot. J. Roguska 2003

34. Central fragment of the espagnolette closure (bagnetsztanga) mechanism of the window at the staircase in the tenement house at 41 Marszałkowska St. Photo J. Roguska 2003

z wymowanym trzpieniem. Do zamykania i otwierania okien dwudzielnych stosowano powszechnie zawrotnice (bagnetsztangi) – il. 23, 34. Znacznie rzadziej – zasuwnice (baskwile). Okucia te chwyciły oba skrzydła w trzech punktach.

W skromniejszych pomieszczeniach mieszkalnych np. w oficynach, czasami też w oknach na klatkach schodowych do unieruchamiania i zamykania skrzydeł służyły zasuwki i zakrętki powierzchniowe lub półkryte (il. 23).

Do unieruchamiania skrzydeł w stanie otwartym służyły haczyki (il. 23, 28a) i bardziej wyrafinowane okucia umożliwiające regulowanie pozycji skrzydła: przytrzymywacze spinaczowe i grzebieniowe.

Nadślenia były zawieszane na zawiasach z boku, a uchylne wokół osi poziomej zawieszano na futrynie od góry lub od dołu na śłemeniu (il. 28, 29). Do unieruchamiania nadślemi używano podpórek pojedynczych i nożycowych (il. 29) oraz różnego typu



35. Okucia okna w kamienicy przy ul. Mokotowskiej 57.  
Fot. J. Roguska 2003

35. Window fittings in the tenement house at 57 Mokotowska  
St. Photo J. Roguska 2003

rozwolek dostosowanych do typu konstrukcji okna (ościeżnicowej, skrzynkowej, krosnowej) – nożycowych, sprężynowych, spinaczowych (il. 35). Do otwierania wysoko umieszczonych nadłemi służyły dźwigniki i bardziej skomplikowane automaty linkowe i dźwigniowe.

## 5. OKNA W KOMPOZYCJI I WYSTROJU ELEWACJI.

Dla kompozycji i wystroju fasad kamienic okna mają podstawowe znaczenie, zwłaszcza w warunkach zwartej zabudowy, która redukuje oddziaływanie bryły. Istotną rolę w kształtowaniu kompozycji i wystroju fasad odgrywają:

1. Układ okien – horyzontalny, wertykalny, zrównoważony – łączący obie cechy, symetryczny, asymetrycznie malowniczy, regularny osiowy.

2. Kształt okien – prostokątne „stojące”, prostokątne „leżące”, kwadratowe i w formie zbliżonym, zamknięte prosto, półkolistym, ostrołukowym, koszowo, odcinkowo, linią łamaną, okrągłe, owalne, o obrysie krzywoliniowym.

3. Obramienia okien – artystyczna oprawa w kamieniu, tynku, cemencie, gipsie, z kształtek ceramicznych, murowana, dekoracja architektoniczna i ornamentyka.

4. Osadzenie okien – w płaszczyźnie elewacji, wycofane, wysunięte przed lico.

5. Stopień plastyczności – światłocieniowość lub płaskość obramień.

Układy i kształty okien oraz ich obramienia i dekoracja miały decydujące znaczenie dla odcienia stylowego fasad w okresie pluralistycznego historyzmu w 2 połowie XIX wieku, secesji i wczesnego modernizmu na początku XX wieku.

Drugą połowę XIX wieku cechował pluralizm odcieni stylowych określane mianem historyzmu, dla którego w architekturze Warszawy przyjmuje się elastycznie traktowane ramy czasowe od lat 30. XIX w. do końca stulecia. Poszukiwanie inspiracji dla ówczesnej architektury w formach przeszłości nie było ich prostym powtarzaniem, ani w zakresie chronologii, ani ich interpretacji. XIX-wieczne inspiracje formami historycznymi miały właściwą dla XIX w. dynamikę zmian tycającą preferencji i sposobu inspirowania się przeszłością.

Po fazie synkretycznej wczesnego historyzmu, wygasania motywów ustępującego neoklasycyzmu, intuicyjnego nawiązywania do form dawniejszych (przede wszystkim renesansu włoskiego), nastąpiła faza dojrzałości „czystych” form przeszłości, ze wzbogaceniem palety dobrze już rozpoznanych form renesansu włoskiego regionalnymi i narodowymi odmianami, a końcowa faza późnego historyzmu zaznaczyła się świadomie eklektycznym mieszanym i przetwarzaniem form renesansowych, średniowiecznych, barokowych, rokokowych.

Na ewoluujące preferencje przywoływanych z przeszłości form, na zmieniające się interpretacje nakładała się XIX-wieczna tendencja stale rosnącej plastyczności. Secesja początku XX w. odrzuciła historyczne detale i motywy dekoracyjne, zastępując je zaczerpniętymi z natury, wprowadziła płaskość form. Wczesny modernizm redukował dekorację, upraszczał motywy historyczne, o klasycznym głównie rodowodzie. Te ogólne tendencje wyraziły się w kompozycji okien i kształtowaniu ich architektonicznej oprawy – obramień.

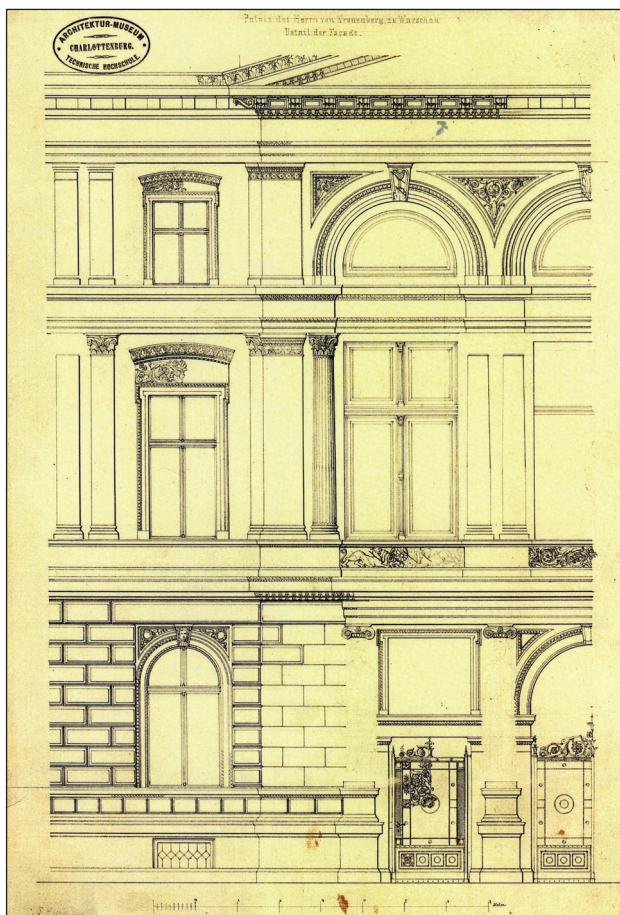
## Okna w kompozycji i wystroju fasad.

Okolo połowy XIX wieku i w następnych dekadach lat 50., 60., 70., a także później choć już nie wyłącznie, kompozycje fasad domów i obramień okien nawiązywały do renesansu włoskiego. Zdarzały się po lata 70. – coraz rzadziej – motywy dekoracyjne będące śladem poprzedniej epoki neoklasycyzmu, jak palmety, akroteria, zębowniki, zdobiące gzymsy obramień okiennych (il. 10, 37).

Relatywnie wcześniej w obramieniach okien pojawiły się nawiązania do wczesnego renesansu włoskiego XV w. (quattrocenta), nieco później upowszechniły się nawiązania do renesansu dojrzałego i późnego XVI w. (cinquecenta). Nie było to regułą, a w połowie XIX w. współistniały w fasadach obramienia okien obu odcieni, np. powszechne były opaski uszakowe nawiązujące do późniejszej fazy renesansu. Statystycznie okolo połowy XIX w. od-

cień wczesnego renesansu w obramieniach był ustępującym, dojrzałego i późnego – progresywnym. Dynamika tej ewolucji miała indywidualny charakter w warsztatach poszczególnych architektów.

Za przejaw odniesień do wczesnego renesansu w obramieniach okien można uznać ich zamknięcia łukami odcinkowymi lub wyposażenie w gzymsy w formie odcinkowego łuku, np. w domu Gaya przy ul. Grzybowskiej 19 (1838), w oprawie okien pierwszego piętra pałacu Kronenberga (1867-69) – il. 36, w willi Bławackiej w Alejach Ujazdowskich 11 (1852), w kamienicach lat 70. XIX w. m.in. w Alejach Jerozolimskich d. 26 i przy Marszałkowskiej 69 (obie nie istnieją). Inspirowane wczesnym renesansem były okna typu bramantowskiego i do nich zbliżone – zamknięte półkoliście i ujęte w prostokątną ramę płyciny (il. 36) lub półkoliście zamknięte, ujęte w obramienie porządku architektonicznego (pilastrów, kolumn) z prostym belkowaniem.



36. Arch. G. F. H. Hitzig, projekt fragmentu elewacji pałacu Kronenberga w Warszawie. Archiwum Zakładu Architektury Polskiej, Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej  
36. Arch. G. F. H. Hitzig, design of the elevation fragment in the Kronenberg's Palace in Warsaw. Archive of the Polish Architecture Department, Architecture Faculty of the Warsaw University of Technology



37. Fragment elewacji domu przy ul. Zgoda 3 (1874-75).  
Fot. J. Roguska 2001  
37. Fragment of elevation of the house at 3 Zgoda St. (1874-75). Photo J. Roguska 2001



38. Kamienica przy ul. Chłodnej 24 (1875). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe  
38. Tenement house at 24 Chłodna St. (1875). Source: National Digital Archive



39. Kamienica w Alejach Jerozolimskich 28 (dawniej 8). AMWKZ, Zbiór Referatu Gabarytów. Fot. sprzed 1939  
39. Tenement house at 28 Aleje Jerozolimskie (formerly 8). AMWKZ, Volumetric Section collection. Photo before 1939



40. Okna kamienicy pierwotnie E. Wedla przy zbiegu ul. Szpitalnej 8 i Górskiego (1893). Fot. J. Roguska 2003  
 40. Windows of the tenement house originally of E. Wedel at the crossroads of 8 Szpitalna St. and Górskiego St. (1893). Photo J. Roguska 2003

W latach 50., 60., 70. XIX w. najpowszechniejsze były okna w formie prostokątnej „stojącym” ujęte w profilowane opaski często zwieńczone naczółkiem trójkątnym lub odcinkowym albo gzymsem prostym wspartym na konsolach (il. 37). Progresywnym typem oprawy było obramienie typu edykułowego z pilastrami a potem kolumnami na cokołach, z belkowaniem zwieńczonym trójkątnym lub odcinkowym naczółkiem (il. 38, 39).

W latach 60., 70. XIX w. kompozycje fasad były zdecydowanie horyzontalne dzięki układowi okien i ich obramień, uporządkowanych osiowo, jednakowych w ramach kondygnacji, tworzących horyzontalne ciągi z respektowaniem poziomych ram kondygnacji, podkreślonych gzymсами kordonowymi (il. 38). Formami edykułowych obramień były wyróżnione najczęściej okna pierwszego piętra – „piano nobile”, a z czasem też okna drugiego piętra, choć wyższe kondygnacje (wewnątrz mające mniejszą wysokość) wymagały redukcji np. cokołu edykuły i wsparcia okien wprost na gzymsie kordonowym. Były to w sumie dość poprawne, „czyste” interpreta-



41. Okna kamienicy przy ul. Mokotowskiej 50 (1902). Fot. J. Roguska 2003  
 41. Windows of the tenement house at 50 Mokotowska St. (1902). Photo J. Roguska 2003

cje kompozycyjnych wzorców renesansu włoskiego, z luźno interpretowaną zasadą superpozycji (im wyżej tym lżej), z respektowaniem zasady „piano nobile” na poziomie pierwszego piętra i skromniejszymi wyżej oknami, z okienkami poddasza wplecionymi czasem w dekoracyjny fryz pod gzymsem wieńczącym. Dość poprawne były też w tym czasie interpretacje motywów np. edykuł. Do połowy lat 70. modelowanie obramień było dość płaskie, a profile delikatne. Zauważa się jednak rosnącą plastyczność.

Pod koniec lat 70., w latach 80. i 90. XIX w. można obserwować rosnącą plastyczność i dekoracyjność obramień okien (il. 39, 40), wplatanie motywów barokowych. Coraz częściej pilastry w obramieniach były zastępowane przez kolumny (il. 39), czasem zdobione do 1/3 wysokości jak w renesansie francuskim i niemieckim (il. 40), a niekiedy miejsce kolumn zajmowały odlewy kariatyd. Bogate obramienia pochodne od formy edykuły otrzymują często na początku lat 80. już nie tylko okna pierwszego piętra, ale i drugiego (il. 39). Brakuje miejsca na wprowadzenie poprawnej formy. Okna wyższej

kondygnacji opierają się na naczółkach obramień niższego piętra, między które wciskane są balkony wyższej kondygnacji. Zakłóca to czytelność horyzontalnego układu obramień okien, a pojawienie się ryzalitów, w których okna miewają bogatsze ukształtowanie niż pozostałe na kondygnacji (il. 40) pogłębia to wrażenie i zwiększa światłocieniowość bogato dekorowanej fasady. Zwiększa się wysokość, przybywa kondygnacji. Okna ostatniej kondygnacji, często półkolistie zamknięte, dekoruje się w taki sposób, że stają się elementami fryzu pod gzymsem wieńczącym (il. 39).

W latach 80. i 90. XIX wieku sięga się w obramieniach okien po motywy renesansu północnego: francuskiego i niemieckiego. Obramienia okien w tynku udającym ciosy kamienne czasem na tle czerwonej lub żółtej licówki ceglanej, wiązane są „łańcuchowo” w pionie uzupełnione bogatą dekoracją, zawierającą motywy północnego renesansu – ornament zawijany, pryzmatyczne guzy (il. 40), a z czasem, na początku XX wieku – eklektyczną dekorację (il. 41).

W latach 90. XIX w. w kamienicach wznoszonych w duchu gotyku stosuje się w obramieniach okien fazowania, profilowaną, kolorową cegłę glazurowaną, zdarzają się ostrołuczne zamknięcia okien, ale jako mało praktyczne zastępowane są często łukami odcinkowymi (il. 42, 43).



42. Kamienica przy ul. Marszałkowskiej 72 (1897).  
Fot. J. Roguska 1998, przed remontem  
42. Tenement house at 72 Marszałkowska St. (1897).  
Photo J. Roguska 1998, before renovation



43. Kamienica przy ul. Marszałkowskiej 72 (1897). Fot. J. Roguska 2003, po remoncie  
43. Tenement house at 72 Marszałkowska St. (1897). Photo J. Roguska 2003, after renovation





44. Okna górnych pięter w kamienicy w Alejach Jeruzolimskich 47 (1905-06). Fot. J. Roguska 2003  
 44. Windows of the upper stories of the tenement house at 47 Aleje Jeruzolimskie (1905-06). Photo J. Roguska 2003



45. Kamienica przy ul. Nowogrodzkiej 40 (1910-11). Fot. J. Roguska 2003  
 45. Tenement house at 40 Nowogrodzka St. (1910-11). Photo J. Roguska 2003



46. Kamienica w Alei Szucha 8 (1912). Pierwotnie licowana częściowo szarą cegłą cementową. Fot. J. Roguska 2000  
 46. Tenement house at 8 Aleja Szucha 8 (1912). Originally partly covered with grey cement brick. Photo J. Roguska 2000

Pod wpływem secesji około 1900 r. obramienia okien utrzymanych w duchu eklektycznego historyzmu ulegają spłaszczeniu (por. il. 41), a dawne formy edykułowe – skrajnie eklektycznym przekształceniom i w końcu odrzuceniu.

Secesja na początku XX wieku odrzuciła historyczny detal i ornamentykę. Okna tracą wypukłe obramienia. Ujęte w gładkie otwory stają się elementami większych kompozycji ściany dekorowanej secesyjną ornamentyką, w pierwszych latach XX w. – roślinną, zwierzęcą (il. 44) a następnie około 1910 r. – geometryczną, rozmieszczoną w starannie wybranych miejscach, skoordynowanych z układem okien (il. 45).

Dalsze na początku XX w. zwiększenie wysokości kamienic zmienia kompozycję fasad, a okna zestawiane w kompozycyjne piony podkreślają wertykalizm kompozycji. Zmienia się ich format na kwadratowy, a nawet na prostokątny „leżący”. Przed 1914 r. – okna bez obramień, powtarzalne, najwyżej 2-3 kształtów w ramach fasady podkreślają kompozycję wczesnomodernistyczną, sprowadzoną do uprosz-



47. Okna w elewacji od podwórza kamienicy przy ul. Hożej 42 (1892-93). Fot. J. Roguska 2003

47. Windows in the elevation from the courtyard in the tenement house at 42 Hoża St. (1892-93). Photo J. Roguska 2003

czonego schematu klasycznego – cokół zaznaczony np. półkolistymi wnękami z wycofaną z lica płaską i pełną umiaru dekoracją nad oknami, piony okien ujęte w pasy międzyokienne i zwieńczenie prostym gzymsem (il. 46). Powstają też fasady mniej ascetyczne, ale i w nich okna są pozbawione obramień, są częścią kompozycji, której projektanci posługują się uproszczonymi schematami kompozycyjnymi i motywami o rodowodzie historycznym, głównie klasycznym.

### Okna w elewacjach od podwórza.

Wbrew powszechnemu i na ogół uzasadnionemu mniemaniu, że okna od podwórza były pozbawione najczęściej oprawy architektonicznej, można wskazać немало kamienic z zachowanymi obramieniami okien podwórzowych (il. 47). Oprawy okien od podwórza nie powtarzały motywów i obramień stosowanych w fasadach.

## 6. KOLORYSTYKA OKIEN.

Słabe zachowanie oryginalnej stolarki okiennej z 2 połowy XIX i początku XX wieku, a w przypadku zachowanej – wielokrotne malowania późniejsze, są znacznym utrudnieniem oceny pierwotnej kolorystyki. Konieczne stało się wsparcie obserwacji terenowych przesłaniem dobrze wydatowanego materiału fotograficznego „z epoki”, zwłaszcza zdjęć wykonanych wkrótce po wybudowaniu domów. Zgodnie z poziomem ówczesnej fotografii, zdjęcia pozwalają rozróżnić kolorystykę „ciemną” i „jasną”; wymagają konfrontacji z substancją zachowaną.

Analiza skolekcjonowanego materiału prowadzi do wniosku, że w 2 połowie XIX wieku stolarkę okienną mającą znaczenie dla odbioru elewacji, malowano na zewnątrz na ciemno – w barwach brązu, mahoni, ciemnej czerwieni i zbliżonych. Malowanie od wewnątrz dostosowywano do kolorystyki wnętrza – najczęściej było jasne.

Zewnętrzną, ciemną kolorystykę wykazują, bez wyjątku, zdjęcia pierwotnej lub wczesnej postaci znanych warszawskich kamienic, pałaców i willi, powstałych w 2 połowie XIX wieku, m.in. kamienic: Kruzego przy ul. Rymarskiej (1853, nie istnieje), Janasza przy ul. Zielnej 49 (1874-75), Strassburgera przy ul. Królewskiej 10 (1882-83, nie istnieje), Szlenkiera przy pl. Dąbrowskiego (1881-83), Fuchsa przy Brackiej 1/pl. Trzech Krzyży (1884-86), Wedla przy Szpitalnej (1893), Peszla i Szustra przy



48. Fragment kamienicy przy ul. Wilczej 32 (1897) z zachowaną pierwotną stolarką okienną i ciemną kolorystyką na zewnątrz. Fot. J. Roguska 2002

48. Fragment of the tenement house at 32 Wilcza St. (1897) with preserved window woodwork and dark colours on the outside. Photo J. Roguska 2002



49. Kamienica przy ul. Mokotowskiej 57 (1901).  
Fot. J. Roguska 2001

49. Tenement house at 57 Mokotowska St. (1901).  
Photo J. Roguska 2001

ul. Nowogrodzkiej 10 (1892-93), Taubenhauza przy ul. Marszałkowskiej 72 (1897). Potwierdzają ciemną kolorystykę zewnętrzną wczesne zdjęcia warszawskich pałaców i willi: Rembalińskiego/Kurtza w Alejach Ujazdowskich 8 (1859-65), Raua w Alejach Ujazdowskich 27 (1866-67), Zamoyskich przy ul. Foksal (1878), nieistniejących dziś willi Wernickiego w Alejach Ujazdowskich (1875-77) i Ankiwicza przy ul. Matejki (1866-68)<sup>22</sup>. Zewnętrzne malowanie stolarki na ciemno było w 2 połowie XIX w. regułą powszechną; ówczesne zróżnicowanie odcieni stylowych historyzmu nie miało wpływu na tę jednolitą praktykę.

Większość zachowanych obiektów spośród wyżej przywołanych i innych pochodzących z 2 połowy XIX w. prezentuje dziś na zewnątrz białą barwę stolarki okiennej, co jest wynikiem XX-wiecznych preferencji kolorystycznych modernizmu i wtórnych malowań. Najwięcej zmian kolorystyki okien z pier-

wotnej – ciemnej na białą dokonało się w czasie odbudowy po II wojnie światowej, a także w trakcie fali remontów i modernizacji w latach 60. XX wieku.

W niektórych kamienicach z drugiej połowy XIX wieku, nie podlegających w swej historii gruntowniejszym remontom zachowało się sporo autentycznej stolarki z pierwotną kolorystyką, jak w kamienicy przy ul. Wilczej 32 (1897) – il. 48, choć w wielu podobnych przypadkach obserwuje się raczej niejednorodność wynikającą z indywidualnych przemalowań późniejszych, np. w kamienicy przy Hożej 42 (1893) – il. 15, Mokotowskiej 37 (il. 16).

Na początku XX wieku zaczęły się zmiany w kolorystyce zewnętrznej okien, pod wpływem skłonności secesji do barw jasnych i rozbielonych. Tendencje do barw jaśniejszych i bieli utrwalił modernizm. Higieniczna biel współbrzmiała z racjonalistycznym – naukowymi postawami modernizmu. Znaczenie miało też przejście do przemysłowych metod produkcji stolarki okiennej, dostarczanej na budowę

<sup>22</sup> Podstawą wnioskowania były wydrukowane zdjęcia zamieszczone w czasopiśmie „Przegląd Techniczny” z lat 1880-1900, zdjęcia z Referatu Gabarytów w Archiwum Wojewódzkiego

Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie, kolekcje fotograficzne sprzed 1939 r. architektury warszawskiej w Instytucie Sztuki PAN i w Narodowym Archiwum Cyfrowym.

jako produkt gotowy, precyzyjnie wymodelowany i fabrycznie pomalowany, np. okna patentu Wróblewskiego na początku XX w. malowano trzykrotnie w fabryce. Zalecano dodanie po osadzeniu w murach na budowie jeszcze jednej warstwy malowania<sup>23</sup>. Przemysłowa produkcja prowadziła do unifikacji barwy i preferencji uniwersalnej bieli.

Okresem przejściowym w kolorystyce okien był początek XX wieku. W Warszawie opornie rozstawano się z estetyką ciemnej barwy okien w elewacjach. Nadal w pierwszej dekadzie XX wieku przeważało na zewnątrz malowanie okien na ciemno – w środku przeważało jasne malowanie. Nawyk był szczególnie trwały w tradycyjnie projektowanych fasadach eklektycznych, w których formy późnego historyzmu współistniały z nowymi motywami secesji i wczesnego modernizmu.

Ciemne malowanie okien na zewnątrz prezentują zdjęcia z pierwszej dekady XX wieku wznoszonych wtedy kamienic, np. kamienicy braci Ziłowów przy ul. Nowogrodzkiej 42 (1903-04) oraz wielu innych, często już z silniejszymi przejawami secesji, np. przy ul. Przeskok 4 (1903-5), Siennej 5/7 (1903-5), Żurawiej 4 (uk. 1907, prócz kamienicy Ziłowów wszystkie nie istnieją)<sup>24</sup>. Ciemno malowana na zewnątrz stolarka okienna zachowała się dobrze w kamienicy przy ul. Mokotowskiej 57 (1901), w czasie remontu w 1996 r. poprawnie odnowiona (il. 49). W bardzo wielu domach, w których zachowała się oryginalna, pierwotna stolarka ciemna, obserwuje się spontaniczną wielobarwność – część przemalowana została na biało przez użytkowników np. w domu przy zbiegu ul. Mokotowskiej 37/ul. Koszykowej 24 (il. 16), Hożej 42, Mokotowskiej 65.

Nawet domy uchodzące za czyste przejawy warszawskiej secesji otrzymały na początku XX w. stolarkę z ciemnym na zewnątrz malowaniem, np. nieistniejące, ale znane w pierwotnej postaci z publikacji kamienice: Spokornego w Alejach Ujazdowskich (1903) – il. 50 i Tołwińskiego przy ul. Służewskiej 3 (1903-05)<sup>25</sup>. Ciemna barwa pierwotna przebija spod łuszczącej się późniejszej farby białej w secesyjnej kamienicy przy ul. Górnośląskiej 22 (1904).

Jasna kolorystyka okien w fasadzie nie była w pierwszej dekadzie XX wieku częsta, ale zdarzała się i było to zjawisko progresywne. Jasną stolarkę



50. Kamienica Spokornego w Alejach Ujazdowskich (1903) – nie istnieje. „Przegląd Techniczny” 1904, nr 25  
50. Tenement house of Spokorny at Aleje Ujazdowskie (1903) – does not exist. “Przegląd Techniczny” 1904, no 25



51. Kamienica pierwotnie E. Raczyńskiego przy pl. Małachowskiego – ul. Mazowiecka, róg Traugutta (1908-10). Fot. 1912. „Przegląd Techniczny” 1912, nr 29  
51. Tenement house originally of E. Raczyński at Małachowskiego Square – Mazowiecka St., corner of Traugutta St. (1908-10). Photo 1912. “Przegląd Techniczny” 1912, no 29

<sup>23</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1907, nr 7, s. 91.

<sup>24</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 39, tabl. XXIII; „Przegląd Techniczny”, 1907, tabl. XXVI; „Przegląd Techniczny”, 1908, s. 366.

<sup>25</sup> „Przegląd Techniczny”, 1904, nr 25; „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 25, tabl. XVI.



52. Fragment elewacji kamienicy dawniej E. Raczyńskiego przy pl. Małachowskiego – ul. Mazowiecka, róg Traugutta. Fot. J. Roguska 2003

52. Fragment of the elevation of the tenement house originally of E. Raczyński at Małachowskiego Square – Mazowiecka St., corner of Traugutta St., Photo J. Roguska 2003

wyższych kondygnacji mieszkalnych i ciemną – witryn parteru i antresoli otrzymała nieistniejąca obecnie kamienica przy Marszałkowskiej 137 (1903-05) – il. 18. Projektant – łódzki architekt Dawid Lande podobną koncepcję przyjął dla dwóch łódzkich kamienic przy ul. Piotrkowskiej 37 i 128 (przed 1906), ale w nieco wcześniej wzniesionych domach warszawskich: Spokornego na rogu Alei Ujazdowskich i ul. Chopina oraz przy zbiegu Alei Jerozolimskich i Brackiej (oba 1903, obecnie nie istnieją)<sup>26</sup> zastosował w fasadzie okna o jednolicie ciemnej barwie zewnętrznego malowania. Jasną stolarkę okien wyższych kondygnacji mieszkalnych i ciemnego malowania witryn (prawdopodobnie szkło w metalowych ramach) trzech dolnych kondygnacji handlowych prezentuje zdjęcie z 1912 r. kamienicy hr. E. Ra-



53. Kamienica przy ul. Lwowskiej 17 (1911). „Przegląd Techniczny”, 1912, tabl. XVI

53. Tenement house at 17 Lwowska St. (1911). “Przegląd Techniczny”, 1912, table XVI

czyńskiego przy pl. Małachowskiego 2 u zbiegu ulic Mazowieckiej i Traugutta (1908-10) wg projektu Artura Goebła i Jana Heuricha (młodsze) – il. 51<sup>27</sup>. Zdjęcia z okresu międzywojennego pokazują kondygnacje mieszkalne tej kamienicy z ciemną stolarką<sup>28</sup> (być może była to dodana malowanej na biało fabrycznej stolarce ciemna warstwa malarska) i do tej fazy nawiązano w trakcie remontu elewacji w ostatnich latach (il. 52). Jasną stolarkę otrzymał też dom dr Ciągińskiego przy ul. Kopernika 11 z 1905 roku, ale np. kamienica wczesnomodernistyczna przy ulicy Polnej 1-3 z 1913 roku miała pierwotnie ciemną stolarkę<sup>29</sup>.

Po 1910 r. biel okien zaczęła być dość częsta w fasadach nowych warszawskich kamienic, jak to pokazują zdjęcia wykonane wkrótce po wybudowaniu kamienic: przy ul. Lwowskiej 17 (1911) – il. 53,

<sup>26</sup> „Przegląd Techniczny”, 1904, nr 25, tabl. XXVI, XXXIX.

<sup>27</sup> „Przegląd Techniczny”, 1912, nr 29, tabl. IX.

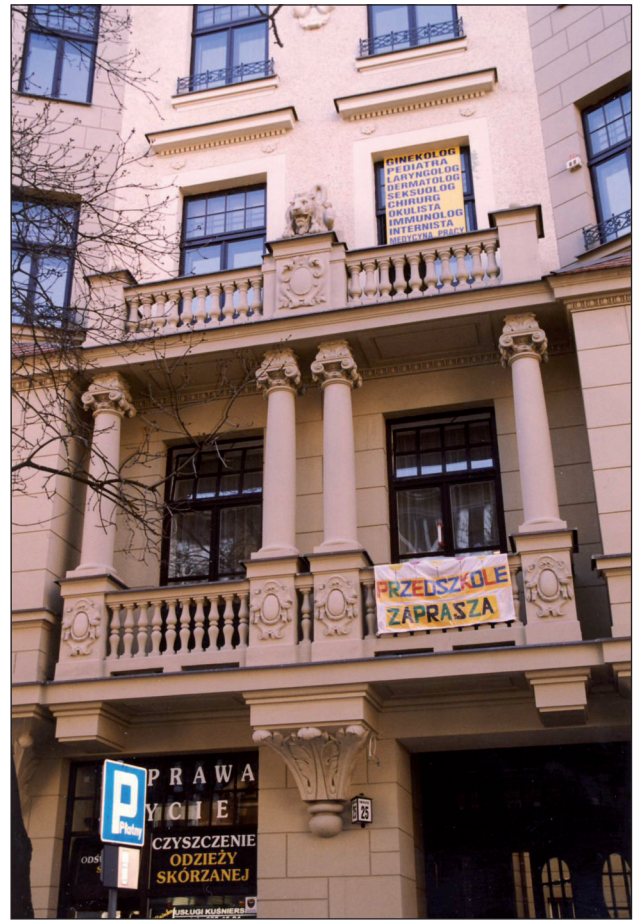
<sup>28</sup> *Warszawa na starej fotografii*, Warszawa 1960, s. 118.

<sup>29</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1908, nr 7, s. 93, tabl. IV; Fot. A. Zborskiego, 1961.



54. Kamienica przy ul. Emilii Plater 25 (ok. 1910). Przed remontem. Fot. J. Roguska 1998

54. Tenement house at 25 Emilii Plater St. (circa 1910). Before renovation. Photo J. Roguska 1998



55. Kamienica przy ul. Emilii Plater 25 (ok. 1910). Po remoncie. Fot. J. Roguska 2003

55. Tenement house at 25 Emilii Plater St. (circa 1910). After renovation. Photo J. Roguska 2003

L. Goldstana na rogu ulic Kredytowej i Jasnej/pl. Dąbrowskiego 8 z lat 1913-16, K. Kołobrzega-Kolberga w Alejach Ujazdowskich (1911-13), kamienicy na rogu Jasnej i Boduena 2-4 (1912) i gmachu Centralnego Towarzystwa Rolniczego przy Kopernika 30 (1911-1912)<sup>30</sup>.

Ciemna stolarka, choć ustępująca, była stosowana nadal, jak wskazują zdjęcia kamienic wznoszonych tuż przed I wojną światową, np. Szelechowa w Al. Jerozolimskich 85 (1912-13), hr. G. Ostrowskiego przy Mazowieckiej 1-3 (1911), czy gmachu Banku Towarzystw Spółdzielczych „Pod Orłami” (1913-17)<sup>31</sup>.

Zagadnienie kolorowego szkła okiennego zostało poruszone w związku z oknami klatek schodowych. Barwne szklenie okien zdarzało się też w wy-

kuszach<sup>32</sup>. Kolorowe szkło i witraże w domach nie były jednak specjalnością warszawską, a to, co było, II wojna gruntownie przetrzebiła, pozostawiając nikłe ślady.

## 7. ZAGADNIENIA KONSERWATORSKIE.

Zagadnienia kolorystyki stolarki z 2 połowy XIX i początku XX w. w praktyce konserwatorskiej w Warszawie do niedawna nie było dostatecznie postrzegane i należycie postawione, choć są też pozytywne przykłady, jak remonty konserwatorskie kamienic przy ul. Mokotowskiej 57 – il. 49 (remont 1996), Emilii Plater 9/11 (remont około 2000) utrzymujące pierwotną ciemną barwę zewnętrzną okien.

<sup>30</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1912, tabl. XVI. Zbiory fotograficzne Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, b.a., ok. 1915-18 (kamienica ul. Jasna/Kredytowa); „Wiadomości Budowlane i Miejskie” 1912, nr 3, s. 43 (dom Kołobrzega-Kolberga); „Architektura i Budownictwo 1936, nr 8-9-10, s. 268 (ul. Kopernika 30 za wcześniejszą publikacją).

<sup>31</sup> Por. Referat Gabarytów, Archiwum WUOZ w Warszawie (Al. Jerozolimskie 85); „Wiadomości Budowlane i Miejskie” 1912, nr 10, s. 108, 110, 111, 113 (dom przy ul. Mazowieckiej 1-3); A.K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925*, Ossolineum 1967, il. 45 (Bank Tow. Spółdzielczych).

<sup>32</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 39, s. 465.

Ale np. podczas remontu kamienicy przy ul. Wilczej 28 z około 1880 r. zrezygnowano w latach 90. XX w. z ciemnej kolorystyki częściowo zachowanej stolarki, podobnie w kamienicy przy ul. Koszykowej 67. Żałować należy, że w 1999 r. w trakcie remontu i modernizacji „zakopiańskiej” kamienicy przy ul. Chmielnej 30 nie przywrócono jej pierwotnej ciemnej kolorystyki stolarki okiennej (il. 5, 6, 7).

Za błędne należy uznać wprowadzenie białej stolarki w trakcie spektakularnych remontów dwóch wybitnych obiektów banków przy ul. Fredry 6 i 8, do których istnieje zarówno ikonografia, jak i zachowały się relikty wskazujące na pierwotną ciemną kolorystykę. Za naganne działanie trzeba uznać wprowadzenie w pełni białej stolarki w czasie modernizacji w 2001 r. kamienicy neogotyckiej przy ul. Marszałkowskiej 72, gdzie wprawdzie zmiana kolorystyki pierwotnej, ciemnej na białą nastąpiła częściowo wcześniej, ale zachowała się też stolarka pierwotna – ciemna, z której błędnie zrezygnowano, zamiast do niej nawiązać (il. 42, 43). Dość długa jest lista kamienic remontowanych w latach 90. XX w., w których nie wrócono do pierwotnej ciemnej kolorystyki, zachowując białą stolarkę z okresu powojennej odbudowy, np. w kamienicy Wedla przy ul. Szpitalnej 8, w domu w Alejach Ujazdowskich 22.

W ostatnich latach nastąpiła znaczna w tej mierze poprawa (il. 54, 55), ale czasem wahadło wychyla się w drugą stronę i obserwuje się przy remontach zastępowanie zachowanej barwy białej, pierwotnej, barwą ciemną. Zmiany kolorystyki powinny być poprzedzone odpowiednimi badaniami warstw farby i ikonografii. Powinno się wracać do pierwotnej barwy stolarki, jeśli zachowały cechy fasady, wskazujące na czas powstania, lub relikty.

## WNIOSKI.

1. W 2 połowie XIX wieku stolarkę okienną na zewnątrz malowano w domach warszawskich na ciemno. Od środka stosowano jasne malowanie. Na początku XX wieku możliwa była na zewnątrz kolorystyka ciemna lub jasna z rosnącym udziałem jasnej.

2. Przy rekonstrukcjach fasad i remontach fasad zachowanych powinno się przywracać pierwotną kolorystykę.

3. Decyzje kolorystyczne w projektach remontów konserwatorskich powinny wynikać z badań substancji (warstw farby), ikonografii oraz świadomości ewolucji i uwarunkowań kolorystyki stolarki okiennej.

4. Potrzebne są działania uświadamiające, nadzorcze i opanowanie zjawiska indywidualnego, spontanicznie dowolnego i często niewłaściwego dokonywania wymian historycznej stolarki okiennej i jej kolorystyki oraz prawidłowe ukierunkowanie tego procesu.

## ŹRÓDŁA I BIBLIOGRAFIA

### Źródła

1. Archiwum Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Zbiory fotograficzne
2. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy. Akta Rządu Warszawskiego Gubernialnego. Referat Budowlany 17,18
3. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy. Plan Lindleya
4. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie. Referat Gabarytów
5. Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie

### Bibliografia

1. Czasopisma: „Architekt” 1900-1914, „Przegląd Techniczny” 1880-1914
2. *Handbuch der Architektur, cz. 3, t.3, z.1. Fenster, Türen und andere bewegliche Wandverchlüsse.* Stuttgart 1901
3. Tadeusz S. Jaroszewski, *Architektura rezydencjonalna wielkiej burżuazji warszawskiej w latach 1864-1914.* W: *Sztuka XIX wieku w Polsce.* PWN Warszawa 1979
4. Jakub Lewicki, *Zabytkowe okna. Metody badań i konserwacji.* „Ochrona Zabytków” 1998, nr 3, s. 270-293
5. Jakub Lewicki, *Kolorystyka zabytkowych okien.* „Ochrona Zabytków” 2000, nr 2, s. 153-165
6. Stanisław Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce.* Warszawa 1954
7. Zdzisław Mączyński, *Elementy i detale architektoniczne w rozwoju historycznym.* Warszawa 1956
8. Zdzisław Mączyński, *Poradnik budowlany dla architektów.* Warszawa 1954
9. Jan Tajchman, *Stolarka okienna w Polsce. Rozwój i problematyka konserwatorska.* „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Studia i Materiały”, Seria C, t. V, Warszawa 1990
10. Jan Tajchman, *Stolarka okienna. Słownik terminologiczny architektury.* Wyd. Ośrodek Dokumentacji Zabytków. Warszawa 1993
11. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych.* Pod red. S. Kozakiewicz. Warszawa 1969
12. Jarosław Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy.* Warszawa t. 1-14, 1995 – 2008

Jadwiga Roguska, prof. dr hab. inż. arch.  
Politechnika Warszawska, Wydział Architektury  
Zakład Historii Architektury Powszechnej

# WINDOWS AND WINDOW FRAMES IN WARSAW TENEMENT HOUSES IN THE MID 19<sup>TH</sup> CENTURY AND IN THE BEGINNING OF THE 20<sup>TH</sup> CENTURY

## SUMMARY

In the mid 19<sup>th</sup> century and in the beginning of the 20<sup>th</sup> century, windows and window frames were not only a functional detail of residential architecture but also determined the aesthetic aspect of the facade. The layout of windows and window frames had an important impact upon the composition and stylish character of the elevation in the period of historicism, Art Nouveau and early modernism. The article addresses technical and technological issues (construction and material) of window woodwork, composition related and aesthetical aspects of layout and decorative form of windows, their divisions, window frames and colours.

The research demonstrated that in the second half of the 19<sup>th</sup> century and in the beginning of the 20<sup>th</sup> century, windows with window frames were used in Warsaw tenement houses (double windows with eternal wings opening outwards). Casement windows and semi-casement windows (double with all wings opening inwards) started to be used from the mid of the first decade of the 20<sup>th</sup> century.

The following solutions were used in reference to window construction and division in various periods: two-wing double windows, double windows divided into two parts with transom windows, double windows divided into three or four parts with transom windows and other specialised solutions (e.g. shop windows).

The article discusses dominating trends of window layout evolving in line with the style and colour of window woodwork. In Warsaw, until approximately 1910, the outside parts of the windows were painted with dark colours. Then white started to become popular. Currently, the reality in reference to colours and materials in preserved tenement houses frequently departs from the original, due to changes in use and reconstruction after war damages. The recognition of the original state and arrangement of solution into chronological order is important for correct design of the current construction, conservation and modernisation works of the historical building substance.

*Translation by Akson.pl*